

Sygnatura akt VI Ka 204/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 kwietnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Sędziowie SSO Bożena Żywioł (spr.)

SSO Kazimierz Cieślowski

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Bożeny Sosnowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 r.

sprawy **T. R. (1)** ur. (...) w G.

syna Z. i U.

oskarżonego z art. 270§1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 października 2015 r. sygnatura akt IX K 857/11

na mocy art.437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmuje, iż podstawą rozstrzygnięć z punktów: 2, 3, 4, 5 są przepisy ustawy – Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.07.2015r;
2. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 400 zł (czteryście złotych).

VI Ka 204/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy uwzględnił w części apelację prokuratora złożoną od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 15 października 2015r., sygn.akt IX K 857/11, wywiedzioną na korzyść oskarżonego T. R. (1), natomiast nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji wniesionej od tego wyroku przez obrońcę oskarżonego.

Jak zasadnie podniósł oskarżyciel publiczny, Sąd Rejonowy w sytuacji, gdy w czasie popełnienia czynu obowiązywała inna ustawa karna, niż w czasie orzekania winien wskazać w wyroku przepisy której ustawy zastosował. Rozważenie tej kwestii jest obowiązkowe z punktu widzenia zasady z art. 4 kk, a rezultat zastosowania tej zasady winien w sposób jednoznaczny wynikać już z treści orzeczenia.

Tymczasem Sąd Rejonowy zawarł stosowne /i nota bene trafne/ rozważania w tej kwestii jedynie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku

Z tego powodu Sąd Okręgowy uwzględniając w tej części wniosek apelującego dokonał stosownej zmiany pkt 2,3,4 i 5 zaskarżonego wyroku.

Nie znalazł natomiast podstawy do powołania w treści w/w rozstrzygnięć także art. 4 kk, gdyż – jak to już podniesiono – przepis zawiera jedynie ogólne zasady stosowania ustawy karnej w sytuacji zmiany stanu prawnego nie przesądzając in concreto, która ustawa zostanie przez sąd faktycznie zastosowana.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji obrońcy oskarżonego, gdyż nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że sąd meriti uchybił przepisom proceduralnym w efekcie czego doszedł do błędnych ustaleń faktycznych.

Gros szczegółowych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego nawiązuje do przeprowadzonego w toku postępowania dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego.

Wbrew stanowisku apelującego nie sposób uznać, że opinia znajdująca się w aktach ma takie mankamenty, które dyskwalifikują ją jako pełnowartościowy dowód.

Procesowa decyzja sądu meriti o oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nie naruszała wymogów art. 167 kpk i art. 201 kpk. Przypomnienia wymaga, że wnioskowanie strony w trybie art. 201 kpk wymaga wykazania, że faktycznie zaistniały konkretne okoliczności określone przez ustawodawcę w art. 201 kpk. Tymczasem obrońca w swoich wywodach w wielu momentach posłużył się sformułowaniami wybitnie ogólnikowymi np. zarzucając, że „opinia zawiera oczywiste sprzeczności, jest „opinią nierzetelną”, „została sporządzona w sposób niepełny i nie odpowiadający wymaganiom uregulowań procedury karnej”.

Konkretne zarzuty sprowadziły się jedynie do :

1. wskazania, że biegły dysponował tylko jednym podpisem oskarżonego nakreślonym w 2010r. jako materiałem porównawczym, co jest twierdzeniem nieprawdziwym, gdyż biegły dysponował szerszym materiałem porównawczym /k-71/, w tym podpisem nakreślonym w 2006r., biegły wyjaśnił też przyczyny niepobrania od oskarżonego wzorów pisma - materiału wpływowego /k-372v/,

2. podniesienia, że biegły dokonał porównania podpisu tylko z jednej faktury, gdy tymczasem nie może budzić wątpliwości, że podstawą badań biegłego były wszystkie podpisy znajdujące się na przedłożonych fakturach, wykazywały one takie same zbieżności z pismem oskarżonego, a tylko zostały omówione i zobrazowane na jednym przykładzie. Wskazanie to jest wystarczające dla zobrazowania szeregu podobieństw pomiędzy podpisami na badanych dokumentach a pismem oskarżonego /k-80/, o oczywistej kompletności badań biegłego świadczy też i to, że wnioski opinii są dwutorowe i każdy z nich odnosi się do innej grupy dokumentów /k-81/,

3. wskazania, że biegły autorstwo oskarżonego stwierdził tylko dlatego, że z wybranych do badania osób to jego podpisy posiadały najwięcej cech wspólnych z podpisami na dokumentach, tymczasem ten fragment wypowiedzi został wyrwany z kontekstu, a pełne stanowisko biegłego przedstawione zarówno w opinii pisemnej jak i ustnej było stanowcze i jednoznaczne, a mianowicie, że podpisy na fakturach zostały nakreślone przez oskarżonego, gdyż pomiędzy tymi podpisami a pismem oskarżonego wyodrębniono wiele charakterystycznych cech wspólnych.

Wobec stanowiska zajętego na rozprawie przed sądem odwoławczym /k-481/ już tylko marginalnie przypomnieć wypada, że nie były prawdziwe twierdzenia apelującego, iż w sprawie V Ds 110/08 znajduje się opinia grafologiczna, której wnioski pozostają w sprzeczności z wnioskami opinii znajdującej się w aktach przedmiotowej sprawy /w rzeczywistości zakres obu opinii był całkowicie odmienny/.

Trzeba także podkreślić, iż autor opinii znajdującej się w aktach niniejszej sprawy odpowiedział na wszystkie zadane mu pytania, wskazał metodę, którą się posłużył przy badaniu pisma, przedstawił wyniki przeprowadzonych badań i w sposób jasny oraz przystępny je omówił.

Stwierdzić zatem należy, że jego opinia jest zupełna, kompletna, dokładna, zrozumiała i jasna. Nie budzi wątpliwości logika i poprawność wniosku biegłego.

Z tego też względu trafnie i zasadnie jej wnioski zostały podzielone przez sąd pierwszej instancji. Wskazać należy, że opinii nie można oceniać z pozycji wartościowania pewnych poglądów lub metod panujących w dziedzinie, którą biegły reprezentuje. Tym samym nie może być podstawą do powołania innego biegłego wyłącznie okoliczność, że strona samodzielnie rozważa kwestie wymagające wiedzy specjalistycznej, której tak sądowi jak i stronie brakuje. Nie można mnożyć opinii tylko po to, by uczynić zadość subiektywnej nadziei na uzyskanie takiej, która byłaby po myśli strony.

Jeśli chodzi o zeznania świadka M., to w pierwszej kolejności wskazać należy, że zarówno z jego zeznań jak i z informacji o karalności /k- 201/ nie wynika, by został on skazany z art. 270 kk za posłużenie się przedmiotowymi fakturami – co wedle argumentacji apelującego miało przemawiać za niewiarygodnością zeznań składanych dla umniejszenia własnej odpowiedzialności świadka.

Pozostaje faktem, że świadek M. nie widział momentu przystawiania na fakturach pieczęci jego firmy, zatem nie mógł wprost stwierdzić, że uczynił to oskarżony, jednak oczywistym jest, że do pieczętek nie miała dostępu bliżej nieokreślona liczba osób postronnych, a to właśnie oskarżony, co wynika nie tylko z zeznań świadka, ale i wyjaśnień T. R. (1), był dobrym znajomym M. i pomagał mu np w prowadzeniu biura firmy (...).

Z naprowadzonych względów Sąd Okręgowy uznał, że sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i był uprawniony do odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego negującego, by sfałszował na fakturach podpisy innej osoby. Okoliczności sprawy, stosownie do wymogu z art. 366 § 1 kpk, zostały wyjaśnione wszechstronnie, co umożliwiło rzetelne zweryfikowanie zasadności postawionego oskarżonemu zarzutu.

Przedstawione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważania sądu meriti przekonują swą logiką, zgodnością ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego - spełniają zatem ustawowe kryteria wskazane w art. 7 kpk.

Poczynione w wyniku takiej oceny ustalenia faktyczne pozostają pod ustawową ochroną i nie mogą być skutecznie kwestionowane.

Poprawna analiza dowodów doprowadziła sąd pierwszej instancji do ustaleń niewątpliwych, zatem sąd ten nie miał potrzeby, a wręcz podstaw do sięgania do regulacji z art. 5 § 2 kpk, zatem przepis ten nie mógł zostać naruszony.

Dla stwierdzenia obrazy art. 5 § 2 kpk koniecznym jest przecież wykazanie, iż sąd orzekający w sprawie rzeczywiście żywił wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, nie wystarczy zaś prezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów (por. postanowienie SN z dnia 7 września 2004 r., II KK 88/04, R- OSNKW 2004 poz. 1507).

O zaistnieniu wątpliwości nie dających się usunąć, a więc takich, których dotyczy regulacja art. 5 § 2 kpk, można bowiem mówić tylko wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów i wyczerpaniu w tym zakresie wszystkich możliwości, a nadto po dokonaniu ich prawidłowej oceny, nie da się w sposób pełny i jednoznaczny odtworzyć rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a nie wówczas, gdy wprawdzie istnieją rozbieżne dowody, ale ich weryfikacja oparta o dyrektywy z art. 7 kpk pozwala na odrzucenie niektórych z nich i ustalenie tą drogą wszystkich istotnych faktów świadczących o winie.

Stwierdzenie istnienia nie dających się usunąć wątpliwości w oparciu o subiektywne oceny i przekonania nie stwarza stanu, o jakim mowa w art. 5 § 2 kpk, gdyż stan taki jest kategorią obiektywną w tym znaczeniu, że zależy od rezultatów analizy przeprowadzonej zgodnie z zasadami logiki, praw nauki i doświadczenia życiowego.

Powołane w zarzutach przepisy art. 2 § 2 i art. 4 kpk nie mogą być samodzielną podstawą apelacji, ponieważ formułują one tylko zasady procesowe, których wysoki stopień abstrakcji normatywnej powoduje, że bez ich powiązania z konkretnymi przepisami prawa procesowego, „ucieleśniającymi” te wskazania ogólne, wyłączone jest posługiwanie się nimi w środku odwoławczym.

Z naprowadzonych względów sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji obrońcy oskarżonego.

Stwierdził nadto, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej zachowania przypisanego oskarżonemu, zaś wymierzona T. R. (1) kara nie razi surowością. Wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono, pomimo uprzedniej karalności oskarżonego. Ta ostatnia okoliczność przemawiała za zasadnością oddania oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora. Kara grzywny urealnia warunkowe skazanie, a jej wysokość nie przekracza potencjalnych możliwości zarobkowych i płacniczych sprawcy.

Nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego skutkowało obciążeniem T. R. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.